

BYZANTINA LODZIENSIA

XLV

# Komes Marcellin *vir clarissimus*

Historyk i jego dzieło

Mirosław J. Leszka  
Szymon Wierzbiński



# **Komes Marcellin, *vir clarissimus***

## **Historyk i jego dzieło**

Mirosław J. Leszka  
Szymon Wierbiński



# BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

N<sup>o</sup> XLV

BYZANTINA LÓDZIENSIA  
XLV

**Komes Marcellin**  
***vir clarissimus***

**Historyk i jego dzieło**

Mirosław J. Leszka  
Szymon Wierziński

 WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2022

BYZANTINA LÓDZIENSIA  
seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

Nº XLV

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący  
Andrzej Kompa – sekretarz  
Sławomir Bralewski  
Paweł Filipczak  
Maciej Kokoszko  
Kiril Marinow  
Teresa Wolińska

RECENZENCI

Piotr Kochanek  
Ireneusz Milewski

KONSULTACJA FILOLOGICZNA

Anna Kotłowska

OKŁADKA I SZATA EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

KOREKTA

Jolanta Dybała

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

INDEKSY

Marta Gołuchowska

RYSUNKI

Elżbieta Myslińska-Brzozowska

Bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ  
ul. A. Kamińskiego 27a  
90–219 Łódź, Polska  
bizancjum@uni.lodz.pl  
www.bizancjum.uni.lodz.pl

Ark. wyd. 13,9; ark. druk. 17,625

Niniejsza książka powstała w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2018/31/B/HS3/03038



**WYDAWNICTWO**  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

© Copyright by Authors, Łódź 2022 © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2022

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I • Zam. W.10440.21.0.K • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by PaperlinX Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8220-695-1; e-ISBN 978-83-8220-696-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90–237 Łódź, ul. Matejki 34a  
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • phone (42) 635 55 77, fax (42) 665 58 62

# Spis treści



<b>Wstęp</b> ( <i>Mirosław J. Leszka, Szymon Wierzbński</i> ) .....	7
---	---

## I

<b>Autor</b> .....	11
--------------------	----

1. Życie Marcellina <i>Mirosław J. Leszka</i> .....	13
2. Marcellinowe poglądy, opinie, wyobrażenia. Kwestie wybrane <i>Mirosław J. Leszka, Szymon Wierzbński</i> .....	19
2.1. Władcy wschodniorzymscy w opinii Marcellina <i>Mirosław J. Leszka</i> .....	20
2.2. Marcellin o Konstantynopolu <i>Mirosław J. Leszka</i> .....	32
2.3. Obce ludy w <i>Kronice</i> Marcellina <i>Szymon Wierzbński</i> .....	44
2.4. Marcellin jako historyk wojskowości <i>Szymon Wierzbński</i> .....	71

## II

<b>Kronika</b> .....	89
----------------------	----

1. Kronika <i>Mirosław J. Leszka</i> .....	91
Marcellin Komes, <i>Kronika</i> – tekst łaciński i tłumaczenie .....	103
Tekst łaciński .....	103
Tłumaczenie polskie <i>Szymon Wierzbński</i> , komentarz <i>Mirosław J. Leszka</i> .....	143

## III

<b><i>Kontynuacja Kroniki Marcellina Komesa</i></b> .....	211
1. Autor <i>Kontynuacji</i> i jej charakterystyka <i>Mirostław J. Leszka</i> .....	213
<i>Kontynuacja Kroniki Marcellina Komesa</i> – tekst łaciński i tłumaczenie polskie .....	219
Tekst łaciński .....	219
Tłumaczenie polskie <i>Szymon Wierzbński</i> , komentarz <i>Mirostław J. Leszka</i> .....	227
Wykaz skrótów .....	239
Bibliografia .....	241
Summary .....	255
Indeks osób .....	259
Indeks nazw geograficznych i etnicznych .....	268
Abstrakt .....	273
Abstract .....	274

MIROSŁAW J. LESZKA, SZYMON WIERZBIŃSKI

## Wstęp



Pochodząca z pierwszej połowy wieku VI *Kronika* komesa Marcellina, a obejmująca okres od 379 do 534 r. i uzupełniona przez anonimowego autora po rok 548, stanowi niewątpliwie dzieło ważne dla badaczy zajmujących się dziejami wczesnego Bizancjum. Szczególnego znaczenia nabiera ono dla panowania trzech cesarzy, a mianowicie Anastazjusza (491–518), Justyna I (518–527) i Justyniana (w początkowej fazie jego rządów), dla których jest źródłem współczesnym. Choć Marcellin pisał swoją *Kronikę* w Konstantynopolu, w środowisku, którego podstawowym językiem była greka, to napisał ją po łacinie, w swoim języku ojczystym, przede wszystkim z myślą o swoich iliryjskich pobratymcach, którzy, jak on, znaleźli swoje miejsce w stołecznym mieście. Ale choć pisał po łacinie, to swoją narrację ogniskował wokół spraw wschodniej części *Imperium Romanum* i na świat patrzył w dużej mierze oczyma mieszkańca Miasta, i z pewnością można uznać go za konstantynopolitańskiego pisarza<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> O tym, dlaczego należy uznać Marcellina za konstantynopolitańskiego autora pisał Andrzej K o m p a w pracy *Mieszkańcy Konstantynopola w oczach intelektualistów miejscowej proweniencji*, [in:] i d e m, M. J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Łódź 2014, s. 38–39.



Marcellin żył w czasie, kiedy cesarstwo przechodziło przez okres fundamentalnych zmian, że wskażemy tę najbardziej widoczną z perspektywy współczesnego czytelnika, a mianowicie kres funkcjonowania władzy cesarskiej na Zachodzie, który w powszechnej świadomości funkcjonuje jako upadek cesarstwa zachodniorzymskiego. W jego efekcie to cesarstwo wschodniorzymskie, z Konstantynopolem jako centrum, stało się bezpośrednim jego następcą, odpowiedzialnym za kultywowanie wielowiekowej tradycji państwowości rzymskiej. I Marcellin jest świadomy tego, co się wydarzyło i właśnie z tego powodu pod rokiem 476 zamieszcza chronologiczny wywód<sup>2</sup>.

Wartość *Kroniki* Marcellina dla współczesnego badacza nie sprowadza się jedynie do tego, że w poważnej części jest ona relacją człowieka, który obserwował wydarzenia, o których pisał lub czerpał informacje o nich od ich świadków czy uczestników, czy że zawiera informacje, które nieobecne są w innych, dostępnych nam źródłach, jak również, że ze względu na swój annalistyczny i rzetelny charakter wykorzystywana jest do odtwarzania chronologii wydarzeń, ale że przynosi, mimo swojej lakoniczności, szereg wiadomości dotyczących kwestii społecznych, politycznych, religijnych rozgrywających się cesarstwie rzymskim. Tę opinię będzie mógł zweryfikować Czytelnik, zapoznając się z tłumaczeniem *Kroniki*, jak i rozważaniami jemu towarzyszącymi.

Jak dotąd ani *Kronika*, ani jej kontynuacja – poza drobnymi fragmentami rozsyłanymi w różnych publikacjach – nie były tłumaczone na język polski, co oznacza, że zamieszczone w książce ich przekłady są pierwszymi. Mamy nadzieję, że będą one użyteczne dla wszystkich tych, którzy interesują się dziejami, tak cesarstwa zachodniorzymskiego, jak i wschodniorzymskiego (bizantyńskiego).

*Kronika* Marcellina szybko weszła do obiegu. Wśród jej czytelników był Kasjodor, który zachęcał w swoich *Instytucjach* do sięgania po nią. W połowie XVI w. powstała już jej pierwsza naukowa edycja<sup>3</sup>. Od 1894 r. dysponujemy wzorcową, używaną do dzisiaj, a opublikowaną w *Monumenta Germaniae Historica*, edycją Theodora Mommsena<sup>4</sup>. Niezwykle ważny wkład w badania nad *Kroniką* i jej autorem wniósł australijski uczoney Brian Croke, który w 1995 r. opublikował jej angielskie tłumaczenie z obszernym komentarzem, a w roku

<sup>2</sup> Marcellin Komes, a. 476.2: *Hesperium Romanae gentis imperium, quod septingentesimo nono Urbis conditae anno primus Augustorum Octavianus Augustus tenere coepit, cum hoc Augustulo periit, anno decessorum regni imperatorum quingentesimo uigesimo secundo, Gothorum dehinc regibus Romam tenentibus.*

<sup>3</sup> *Chronicon Marcellini Comitis ... quod rerum orientalium historiam Eusebii & divi Hieronymi usque ad Iustiniani tempora prose quitur, nunc primum in lucem editum*, ed. A. S c h o n h o v i u s, Paris 1546.

<sup>4</sup> *Marcellini V.C. comitis Chronicon*, ed. T. M o m m s e n, [in:] *MGH.AA*, t. XI, Berolini 1894, s. 37–104.

2001 wydał pracę stanowiącą swego rodzaju jego uzupełnienie, która do dzisiaj stanowi podstawę wiedzy o komesie Marcellinie i jego *Kronice*<sup>5</sup>. Niejednokrotnie odwołujemy się do niej w naszej publikacji, którą, żartując nieco i trawestując słowa australijskiego badacza, w odróżnieniu od jego pracy określić można mianem niedługiej książki o niedługiej *Kronice* i jej autorze<sup>6</sup>.

Książka podzielona została na trzy podstawowe części. Pierwsza poświęcona została komesowi Marcellinowi, autorowi *Kroniki*. Przedstawiamy w niej to, co wiadomo o jego życiu i staramy się ukazać szerzej niektóre, wybrane przez nas, aspekty postrzegania przez niego otaczającego go świata.

Zasadniczą część drugiej partii książki stanowi tłumaczenie *Kroniki* wraz z komentarzem. Jest ono poprzedzone rozważaniami jej dotyczącymi i tekstem łacińskim. W części trzeciej zamieściliśmy tekst oryginalny i tłumaczenie wraz z komentarzem oraz charakterystykę anonimowej kontynuacji *Kroniki* Marcelina.

\*\*\*

Słowo wyjaśnienia należy się Czytelnikowi odnośnie do oddawania w książce nazw własnych tak łacińskich, jak i greckich. Zasadniczo staraliśmy się je polonizować względnie stosować formy, które, naszym zdaniem, mocno zakorzeniły się już w polskim piśmiennictwie naukowym. Mamy świadomość, że takie podejście niesie za sobą ryzyko pewnych niekonsekwencji, ale mamy nadzieję, że jest ich niewiele i nie utrudnią Czytelnikowi lektury.

\*\*\*

Chcielibyśmy gorąco podziękować Pani Profesor Annie Kotłowskiej z Uniwersytetu Adama Mickiewicza za konsultację przekładu. Równie gorące podziękowania chcielibyśmy skierować do recenzentów wydawniczych naszej książki – Profesorów: Piotra Kochanka z Katolickiego Uniwersytetu

---

<sup>5</sup> B. C r o k e, *Count Marcellinus and his Chronicle*, Oxford 2001.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 1: *A rather long book devoted to a rather short book may well provoke suspicion...* Oczywiście, jak słusznie pisze B. Croke, takie ewentualne podejrzenia ze względu na znaczenie i oddziaływanie (*importance and influence*) *Kroniki* byłyby całkowicie niesłuszne.

Lubelskiego i Ireneusza Milewskiego z Uniwersytetu Gdańskiego. Bez ich wnikliwych uwag nie uniknęlibyśmy błędów i nieścisłości. Za te, które ewentualnie pozostały bierzemy pełną odpowiedzialność na siebie.

\*\*\*

Niniejsza książka powstała w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2018/31/B/HS3/03038 (Wschodniorzymskie elity wojskowe od Teodozjusza II do Anastazjusza I (408–518). Studium społeczno-polityczne).



I

Autor

MIROŚLAW J. LESZKA

## Życie Marcellina



Nasza wiedza o życiu i dziełach Marcellina jest bardzo uboga<sup>1</sup>. Pochodzi z dwóch źródeł. Pierwszym jest sam autor, bowiem we wstępie do *Kroniki*<sup>2</sup> zamieścił lakoniczne informacje na swój temat, drugim zaś Kasjodor, który w swoich *Instytucjach*<sup>3</sup> wspomina Marcellina.

<sup>1</sup> O losach Marcellina – B. C r o k e, *Count Marcellinus and his Chronicle*, Oxford 2001, s. 17–47; W. T r e a d g o l d, *The Early Byzantine Historians*, Houndmills–New York 2007, s. 227–235; patrz również *PLRE II*, s. 710–711 (s.v. *Marcellinus 9*); P. J a n i s z e w s k i, *Historiografia późnego antyku (koniec III – połowa VII w.)*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu. Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. W i p s z y c k a, Warszawa 1999, s. 204–206; N.N. B o l g o v, *Vvedenije*, [in:] *Marcellin Komes* (rus.), s. 5–14.

<sup>2</sup> M a r c e l l i n K o m e s, *Prefatio*, s. 1.

<sup>3</sup> K a s j o d o r, *Instytucje*, I, 17. 1 (Marcellin napisał cztery księgi o naturze wydarzeń i miejsc); I, 17.2 (Marcellin był Iliryjczykiem, służył jako *cancellarius* patrycjuszowi Justynianowi i napisał kronikę do początków jego triumfalnych rządów); I, 25. 1 (Marcellin opisał w czterech księgach miasta Konstantynopol i Jerozolimę). Kasjodor wzmiankuje Marcellina jako tego, którego prace poleca czytać mnichom. Analiza passusów z *Instytucji* – B. C r o k e, *Count...*, s. 18–20. Niektórzy

Autor *Kroniki* urodził się prawdopodobnie na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych V w.<sup>4</sup> i wywodził się z Ilirikum, możliwe, że z okolic dzisiejszego Skopje<sup>5</sup>. Z tytułu miejsca pochodzenia jego „ojczystym” językiem była łacina. W niej to napisał *Kronikę*, ale znał również grekę<sup>6</sup>. W stronach rodzinnych odebrał niezłe wykształcenie<sup>7</sup>, które najpewniej było konsekwencją faktu, iż jego rodzina, jak się sądzi, przynależała do kręgu dekurionów<sup>8</sup>. Marcellin do końca swego życia czuł się związany z łacińską kulturą i językiem, czego najbardziej widowym wyrazem jest fakt, że od lat mieszkając w grekojęzycznym Konstantynopolu, swoją *Kronikę* napisał po łacinie. Już we wstępie do niej czynił rozróżnienie między autorami, których czuł się kontynuatorem. To nie Euzebiusza z Cezarei, piszącego po grecku, a Hieronima ze Strydonu określił terminem *noster*<sup>9</sup>. Znaczenie i szczególnie swój związek z Hieronimem zaznaczył jeszcze w dwóch miejscach. Pod rokiem 380 podkreśla, że mistrzem „naszego” Hieronima był Grzegorz z Nazjanzu, którego Marcellin opisuje jako obrońcę ortodoksji<sup>10</sup>. Z kolei pod rokiem 392 zamieszcza notkę biograficzną poświęconą Hieronimowi, w której wymienia jego dokonania dla rzymskiej kultury i katolickiej wiary<sup>11</sup>. Jak słusznie zauważa R. Kosiński tym samym podkreśla swój z nim związek, jako *a Roman and a catholic*<sup>12</sup>. Jako przedstawiciel łacińskiego świata sięgał do źródeł łacińskojęzycznych – Orozjusza, Ge-

uczeni sądzą, że Kasjodor znał osobiście Marcellina. Poznać go miał w czasie swojego pobytu w Konstantynopolu, który nie jest jednak precyzyjnie datowany (przybycie w 540, wyjazd po 554). Cf. *The Fragmentary Latin Histories of Late Antiquity (AD 300–620)*, edition, translation and commentary L. Van Hoof, P. Van Nuffelen, Cambridge 2020, s. 182–183, 194.

<sup>4</sup> W. Treadgold (*The Early...*, s. 227–228) uważa, że Marcellin urodził się ok. 480 r. (przed 482 r.). B. Croke (*Count...*, s. 20) wskazuje na lata siedemdziesiąte, choć zauważa, że mógł urodzić się wcześniej, w latach sześćdziesiątych, jak i później, w dziewięćdziesiątych.

<sup>5</sup> Jest to jedynie hipoteza, bazująca na przekazie Marcellina (518.1). Szerzej o jej podstawach – B. Croke, *Count...*, s. 21–22, 51–53. Koncepcję tę przyjmuje np. W. Treadgold, *Early...*, s. 328.

<sup>6</sup> W *Kronice* widoczne są ślady greckiej ortografii i użycia dokumentów spisanych po grecku (B. Croke, *Count...*, s. 21).

<sup>7</sup> O wykształceniu Marcellina wnioskuje się na podstawie *Kroniki* i miejsca, z którego się wywodził. Na temat poziomu i jego zakresu – *ibidem*, s. 21.

<sup>8</sup> W. Treadgold, *Early...*, s. 228. Próby doszukiwania się więzi rodzinnych Marcellina z magistrem *militum* Marcellinem oraz z Juliuszem Neposem nie mają żadnego uzasadnienia źródłowego, cf. B. Croke, *Count...*, s. 22.

<sup>9</sup> Marcellin Komes, praefatio.

<sup>10</sup> Marcellin Komes, a. 380.

<sup>11</sup> Marcellin Komes, a. 392.2.

<sup>12</sup> R. Kosiński, *Micro and Macro Identities in the writings of John Diakrinomenos, Theodore Lector, Victor of Tunnuna, and Marcellinus Comes*, [in:] *Routledge Handbook of Identity in Byzantium*, ed. M.E. Stewart, D.A. Parnell, C. Whately, Routledge 2022 (w druku). Dziękuję Autorowi za udostępnienie tekstu.

nadiusza z Marsylii, listy papieży, jak również wzmiankuje, idąc za Genadiuszem, innych łacińskich autorów, jak choćby Ambrożego z Mediolanu<sup>13</sup>, św. Augustyna<sup>14</sup>, Prospera z Akwitanii<sup>15</sup> czy poetę Plauta<sup>16</sup>. Marcellin wzmiankuje co prawda również autorów greckich (takich jak np.: Lucjan<sup>17</sup>, Attyk z Konstantynopola<sup>18</sup> czy Teodoret z Cyru<sup>19</sup>), jak i syryjskich (Izaak z Antiochii<sup>20</sup>), ale czyni to jedynie w passusach wziętych z dzieła Genadiusza z Marsylii<sup>21</sup>.

Marcellin był z pewnością chrześcijaninem – choć w bezpośredni sposób tego w swojej *Kronice* nie mówi. Natomiast szereg wzmianek dotyczących kwestii religijnych pozwala na sformułowanie opinii o jego postawie religijnej. Z pewnością był on wyznawcą nicejskiego credo (katolikiem). Świadczy o tym sposób ukazywania Teodozjusza Wielkiego<sup>22</sup>, który określany jest mianem *orthodoxus*<sup>23</sup>, jak również *vir ad modum religiosus et catholicae ecclesiae propagator*<sup>24</sup>. Na to wskazuje również fakt identyfikowania się z katolicyzmem poprzez użycie określenia *noster*<sup>25</sup>. Jednoznacznie, jak się wydaje, o religijnej postawie kronikarza świadczy związane z czasami Zenona jego osobiste wspomnienie. Dotyczy ono katolików afrykańskich, ofiar prześladowań Huneryka, króla Wandalów, których *ja sam*, jak pisze kronikarz, *mogłem zobaczyć [...], przemawiających w Bizancjum swoim własnym głosem pomimo wyrwanych języków i odrąbanych rąk*<sup>26</sup>. To otoczone aurą cudowności wydarzenie musiało być na tyle wstrząsające, że zapadło kronikarzowi silnie w pamięć. Na tyle silnie, że pisząc kronikę, uznał za potrzebne powrócić do niego i podkreślić, że był jego świadkiem. Słusznie zwrócił uwagę na wydzwięk tego passusu *Kroniki* Andrzej Kompa, stwierdzając, że poprzez to wspomnienie kronikarz wskazuje *na swoją identyfikację religijną*<sup>27</sup>.

Jak większość swoich krajan, Marcellin jest zwolennikiem postanowień soboru w Chalcedonie, niechętny czy nawet wrogo nastawionym wobec monofizytów.

<sup>13</sup> Marcellin Komes, a. 398.2; 398.4.

<sup>14</sup> Marcellin Komes, a. 429.2.

<sup>15</sup> Marcellin Komes, a. 463.

<sup>16</sup> Marcellin Komes, a. 496.2.

<sup>17</sup> Marcellin Komes, a. 415.2.

<sup>18</sup> Marcellin Komes, a. 416.2.

<sup>19</sup> Marcellin Komes, a. 466.

<sup>20</sup> Marcellin Komes, a. 459.

<sup>21</sup> R. Kosiński, *Micro...*

<sup>22</sup> Na temat ukazywania Teodozjusza I w *Kronice* w kontekście jego religijnej postawy – A.S. Kozlov, *Socjal'nyje simpatii i antipatii komita Marcellina*, ADSV 15, 1978, s. 58–59.

<sup>23</sup> Marcellin Komes, a. 380.

<sup>24</sup> Marcellin Komes, a. 379.1

<sup>25</sup> Marcellin Komes, a. 381.1: *nostris catholicis*; cf. a. 380; a. 399.3; 429.1; a. 431.2.

<sup>26</sup> Marcellin Komes, a. 484.2.

<sup>27</sup> A. Kompa, *Mieszkańcy...*, s. 170.

O jednoznacznie pozytywnym stosunku Marcellina do chalcedońskiego soboru świadczy jego określenie w *Kronice – sexcentorum triginta patrum sancta et universalis synodus*<sup>28</sup>, jak również uznanie cesarza Marcjana, który doprowadził do zwołania soboru, za jednego z najbardziej zasłużonych dla Kościoła władców, równego Teodozjuszowi Wielkiemu czy nawet go przewyższającego<sup>29</sup>. Marcellin konsekwentnie określa zwolenników Chalcedonu ortodoksami, a ich wiarę ortodoksyjną<sup>30</sup>. Z kolei przeciwników soboru chalcedońskiego ukazuje Marcellin jednoznacznie w negatywnym świetle. I tak np. Eutychesa nazywa on *nefandissimorum praesulem monachorum*<sup>31</sup>, synod w Sydonie *infamem et invidendam synodum*, a jego uczestników *perfidorum episcopis*<sup>32</sup>.

Nie dziwi, że Marcellin jako człowiek wywodzący się z Ilirikum odnosił się z szacunkiem do biskupów Rzymu, czego najbardziej widowym wyrazem jest, że najczęściej informacje o papieżach, nazywanych następcami św. Piotra lub biskupami Kościoła Rzymu, podaje jako pierwsze w danym roku<sup>33</sup>. Zwraca się uwagę, że Marcellin jest dumny z przyjęcia z honorami w Konstantynopolu papieża Jana w 525 r.<sup>34</sup> Warto podkreślić, że oprócz biskupów Rzymu Marcellin nie przedstawił pełnej listy hierarchów Konstantynopola, nie mówiąc już o biskupach Aleksandrii, Antiochii czy Jerozolimy<sup>35</sup>.

Marcellin zapewne znał kościelną literaturę i orientował się w sprawach kościelnych<sup>36</sup>, ale jego wiedza nie musiała być szczególnie głęboka<sup>37</sup>.

<sup>28</sup> Marcellin Komes, a. 451.

<sup>29</sup> Marcellin Komes, a. 379.1.

<sup>30</sup> Np. Marcellin Komes, a. 458 (ortodoksyjni biskupi, do których cesarz Leon I skierował list w sprawie poparcia Chalcedonu); a. 476.1 (Bazylikos występujący przeciw katolickiej wierze); a. 512.2–3 (przeciwnicy dodatku do Trishagion to ortodoksi lub katolicy). Więcej przykładów – R. Kosiński, *Micro...* Na temat ukazywania zgromadzeń biskupów w *Kronice* – A.S. Kozlov, *Socjal'nyje...*, s. 55–56.

<sup>31</sup> Marcellin Komes, a. 451: *Eutychem nefandissimorum praesulem monachorum*.

<sup>32</sup> Marcellin Komes, a. 512.8. Szerzej na ten temat R. Kosiński, *Micro...*

<sup>33</sup> Wyjątkami są: Zosym (Marcellin Komes, a. 417.3), Leon Wielki (Marcellin Komes, a. 440.2), Symplicjusz (Marcellin Komes, a. 467.2) oraz Gelazy (a. 494.3). Jako pierwsi podani są: Damazy (Marcellin Komes, a. 381.1), Syrycjusz (Marcellin Komes, a. 383.1), Anastazjusz (Marcellin Komes, a. 398.1), Innocenty (Marcellin Komes, a. 402.1), Bonifacy (Marcellin Komes, a. 420.1), Celestyn (Marcellin Komes, a. 423.1), Sykstus (Marcellin Komes, a. 433.1), Hilary (Marcellin Komes, a. 461.1), Feliks (Marcellin Komes, a. 482.1), Anastazjusz (Marcellin Komes, a. 498.1), Symmach (Marcellin Komes, a. 500.1), Hormizdas (Marcellin Komes, a. 515.1) i Jan (Marcellin Komes, a. 525).

<sup>34</sup> Marcellin Komes, a. 525. Cf. R. Kosiński, *Micro...*

<sup>35</sup> Cf. R. Kosiński, *Micro...*

<sup>36</sup> B. Croke, *Count...*, s. 165.

<sup>37</sup> R. Kosiński, *Micro...*



Na przełomie V i VI w. Marcellin opuścił swoje rodzinne strony i przybył do Konstantynopola<sup>38</sup>, szukając dla siebie jakiejś ścieżki kariery. Nie jest wykluczone, że, jak proponuje Warren Treadgold, znalazł się, dzięki swojemu wykształceniu, w sztabie Patrycjusza, w latach 498–520 magistra *militum praesentalis*<sup>39</sup>. Wraz z nim miał uczestniczyć w wojnie z Persami (502–505) i dotrzeć do Dary, której powstanie opisał, jak na siebie, szczególnie pod rokiem 518<sup>40</sup>. Amerykański badacz wskazuje na szczególnie stosunek Marcellina do Patrycjusza, mimo tego, że różniły ich poglądy religijne<sup>41</sup>.

Jest prawdopodobne, że Marcellin pozostawał w służbie do czasów, kiedy w 520 r. magistrzem *militum praesentalis* został Justynian, przyszedł cesarz. Być może był już wówczas jednym z dwóch *cancellari*<sup>42</sup>, choć nie można wykluczyć, że awans na to stanowisko zawdzięczał dopiero Justynianowi. Warto zauważyć, że Justynian, podobnie jak Marcellin, wywodził się z Ilirikum i być może ten fakt przyczynił się w jakimś stopniu do pozytywnego nastawienia cesarza do historyka. Brian Croke zauważa, że stanowisko *cancellaris* nie wymagało jakiegos wcześniejszego biurokratycznego doświadczenia, dlatego nie wyklucza, iż powołanie na nie przez Justyniana Marcellina mogło być następstwem rozgłosu wokół jego osoby, rozgłosu który był owocem pojawienia się mniej więcej w tym czasie pierwszej redakcji jego *Kroniki*<sup>43</sup>. Marcellin napisał *Kronikę*, będącą kontynuacją kronik Euzebiusza z Cezarei i Hieronima, która obejmowała okres między 379 a 518 r. Justynianowi zawdzięczał Marcellin wysokie tytuły *comes* i *vir clarissim*<sup>44</sup>, które otrzymał zanim Justynian został cesarzem (527). W tym czasie Marcellin zrezygnował ze służby i przeszedł na emeryturę. Mógł mieć

<sup>38</sup> Mogło to nastąpić w okolicach roku 498, na co może wskazywać fakt pojawienia się od tego momentu w *Kronice* informacji pochodzących z własnych obserwacji autora, a dotyczących Konstantynopola (W. Treadgold, *Early...*, s. 228). B. Croke (*Count...*, s. 22–23) wskazuje, że przybycie Marcellina do bizantyńskiej stolicy mogło nastąpić między 498 (Marcellin Komes, a. 498.2: upokorzenie Longina z Solinus, przywódcy powstania izauryjskiego, w konstantynopolitańskim hipodromie) a 501 r. (Marcellin Komes, a. 501.1–3: rozruchy w teatrze). Patrz także A. Koma, *Mieszkańcy Konstantynopola w oczach intelektualistów miejscowej proveniencji*, [in:] idem, M.J. Leszka, T. Wolinśka, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Łódź 2014, s. 38–39.

<sup>39</sup> W. Treadgold, *Early...*, s. 228. Na temat Patrycjusza – PLRE II, s. 840–842 (s.v. *Fl. Patricius 14*).

<sup>40</sup> Marcellin Komes, a. 518.3. B. Croke (*Count...*, s. 24) uznaje za możliwe uczestnictwo Marcellina w wojnie z Persami, ale nie łączy tego ze służbą w otoczeniu Patrycjusza i nie bierze pod uwagę możliwości bycia na jego służbie w okresie po wojnie, a przed 520 r.

<sup>41</sup> W. Treadgold, *Early...*, s. 228–229.

<sup>42</sup> Na temat tego stanowiska – A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire 284–602*, vol. I, Oxford 1986, s. 602–603. *Cancellarius* był osobistym asystentem magistra *militum*, odpowiedzialnym za dostęp do swojego „szefa” i kolejność przedstawiania petycji.

<sup>43</sup> B. Croke, *Count...*, s. 29.

<sup>44</sup> Była to ranga senatorska, co nie musiało jednak oznaczać, że Marcellin był członkiem senatu (cf. *ibidem*, s. 30).

wówczas około pięćdziesięciu lat. Niektórzy uczeni sugerują, że na emeryturze odwiedził on szereg miejsc (m.in. Jerozolimę)<sup>45</sup>, ale są to jedynie przypuszczenia, które nie mają uzasadnienia w materiale źródłowym. Przypuszcza się, że oprócz *Kroniki* był autorem jeszcze dwóch dzieł, które nie zachowały się do naszych czasów<sup>46</sup>.

Pod koniec 534 r. lub krótko później Marcellin uzupełnił swoją *Kronikę* o przedstawienie okresu między 518 a 534 r., kończąc na wydarzeniach związanych z podbojem Afryki przez Justyniana<sup>47</sup>. Ze względu na to, że nie kontynuował swojej pracy do podboju Italii w 540 r., uważa się, że najprawdopodobniej zmarł przed tym rokiem<sup>48</sup>. Nie jest to jedyna propozycja datowania śmierci Marcellina<sup>49</sup>. Przy istniejącym materiale źródłowym kwestia ta musi pozostać otwartą.



<sup>45</sup> Tak W. Treadgold, *Early...*, s. 230. B. Croke (*Count...*, s. 224) wiąże to z początkiem wieku VI. Te próby znalezienia w życiorysie Marcellina miejsca na podróż na Wschód wiążą się z dążeniem do wyjaśnienia, skąd czerpał on wiedzę na temat choćby Jerozolimy, której poświęcić miał jedno ze swoich dzieł. Rację mają, jak się wydaje, L. Van Hoof i P. Van Nuffelen (*The Fragmentary...*, s. 192) twierdząc, że informacje mógł uzyskać po prostu w Konstantynopolu.

<sup>46</sup> Część uczonych, idąc za informacją Kasjodora, uważa, że Marcellin był autorem *De temporum qualitatibus et positionibus locorum* oraz *De civitate Constantinopolitana et de urbe Hierosolimorum*. Próbę ich charakterystyki przede wszystkim na podstawie *Kroniki* podejmuje B. Croke, *Count...*, s. 35–47. Co do dwóch zaginionych dzieł, to warto zauważyć, że niektórzy badacze sądzili, że *De temporum* i *O miastach* to ta sama praca (*Chronica minora saec. iv.vi.vii*, ed. Th. Mommsen, vol. I, [in:] *MGH.AA*, t. XI, Berlin 1894, s. 42; M. Schanz, C. Hosius, *Geschichte der römischen Literatur bis zum Gesetzgebungswerk des Kaisers Justinian*, vol. I–II, Munich 1922, s. 112; *PLRE III*, s. 71). Ostatnio pojawiła się dobrze uzasadniona koncepcja L. Van Hoofa i P. Van Nuffelena (*The Fragmentary...*, s. 188), że fraza u Kasjodora *de temporum qualitatibus et positionibus locorum*, to nie tytuł dzieła, a informacja o jego zawartości, a praca w ten sposób scharakteryzowana stanowi *a world history, with a geographical component*.

<sup>47</sup> O ewentualnym wpływie zwycięstwa nad Wandalami na przygotowanie przez Marcellina drugiej redakcji *Kroniki* – B. Croke, *Count...*, s. 532–534.

<sup>48</sup> W. Treadgold, *Early...*, s. 230. Wydaje się, że argument wskazany przez amerykańskiego uczonego nie jest przekonujący. Pomijając już fakt, czy rzeczywiście rok 540 był traktowany przez współczesnych jako *virtual conquest of Ostrogothic Italy*, to niekontynuowanie przez niego *kroniki* mogło być spowodowane różnymi względami (choćby chorobą), wcale niekoniecznie śmiercią. Nie oznacza to, że Marcellin nie mógł umrzeć w tym czasie. Przyjmując, że urodził się ok. 480 r., we wskazanym przez Treadgolda momencie miałby ok. 60 lat, a więc byłby w całkiem zaawansowanym, jak na ówczesne standardy, wieku. Na okres tuż po 534 r. wskazuje Paweł Janiszewski (*Historiografia...*, s. 205), podnosząc, że jest mało prawdopodobne, aby za życia Marcellina podjęte zostały prace nad kontynuacją jego *Kroniki*.

<sup>49</sup> Np. N.N. Bolgov (*Vvedeniye...*, s. 5) twierdzi, że Marcellin żył jeszcze wtedy, gdy w Konstantynopolu przebywał Kasjodor (550/551).

**MIROSŁAW J. LESZKA, SZYMON WIERZBIŃSKI**

Marcellinowe poglądy, opinie,  
wyobrażenia. Kwestie wybrane



## 2.1. Władcy wschodniorzymscy w opinii Marcellina

*Mirosław J. Leszka*

**W** *Kronice* Marcellina wzmiankowane są postacie cesarzy wschodniorzymskich, którzy sprawowali swoje rządy pomiędzy rokiem 379 a 534. Większość z nich była dla niego postaciami historycznymi i zapewne o jego stosunku do nich decydowały w dużej mierze poglądy autorów, z których dzieł korzystał. O kilku ostatnich mógł jednak wyrobić sobie własne zdanie, bowiem ich rządy przypadły na czas jego życia (poczynając od Zenona, na Justynianie kończąc).

### Walens

Panowanie cesarza Walensa nie jest, z oczywistych względów, przedstawione w *Kronice* Marcellina, natomiast został on w niej wspomniany. Historyk pisze o jego śmierci, bez podawania żadnych szczegółów, określając ją mianem tragicznej<sup>1</sup>. Znamienne jest, że nie atakuje imiennie Walensa za jego politykę wspierania arianizmu, choć wyraźnie pisze o czterdziestu latach rządów cesarzy ariańskich, poprzedzających Teodozjusza Wielkiego<sup>2</sup>. Czym tłumaczyć taką wstrzemięźliwość Marcellina? Z jednej strony wynikać to mogło z faktu, że literalnie realizował plan kontynuacji *Kroniki* Hieronima. Skoro ten ostatni o rządach i śmierci Walensa napisał<sup>3</sup>, to nie było powodu, aby Marcellin to czynił. A może uznał, że nie ma potrzeby atakowania Walensa za arianizm, ponieważ ten w jakimś stopniu za swoje przewiny zapłacił „tragiczną” śmiercią.

<sup>1</sup> Marcellin Komes, a. 379. O okolicznościach śmierci Walensa i pamięci o niej: M. J. Leszka, *Pamięć o bitwie pod Adrianopolem (378) w bizantyńskiej historiografii (V–pocz. IX w.)*, SKaz7, 2010, s. 211–221; I. Hughes, *Imperial Brothers: Valentinian, Valens and the Disaster at Adrianople*, Barnsley 2013, s. 184–203. Dla Marcellina, Rzymianina przecież, śmierć cesarza, nawet takiego jak Walens – arianina, w zmaganiach z barbarzyńcami musiała być wydarzeniem przykrym. Na temat panowania Walensa, w tym także jego polityki religijnej: F. J. Wiebe, *Kaiser Valens und die heidnische Opposition*, Bonn 1995; N. Lenski, *Failure of Empire. Valens and the Roman State in the Fourth Century A.D.*, Berkeley–Los Angeles–London 2002.

<sup>2</sup> Marcellin Komes, a. 380. Gwoli ścisłości trzeba zauważyć, że Marcellin nie wspomina z imienia żadnego cesarza wspierającego arianizm.

<sup>3</sup> Hieronim, *Kronika: Pożatowania godna wojna w Tracji, w której opuszczone przez jazdę legiony rzymskie zostały otoczone przez Gotów i w pień wycięte. Sam cesarz Walens, uciekając zraniony strzałą i z nadmiernego bólu często spadając z konia, został zanieiony do jakiegoś gospodarstwa, gdzie dopadają go barbarzyńcy, którzy podpaliwszy dom, pozbawiają go nawet pochówku* (tłum.: B. Degórski, *Wstęp św. Hieronima do jego przekładu Kroniki Euzebiusza z Cezarei*, RTK 12.2, 2013, s. 153).